

oczywistego wielkiego postępu w naszym stuleciu, człowiek pozostał taki, jakim zawsze był: grzeszny i oddzielony od Boga (por. List do Rzymian 3,23).

Grzech pozostał niezmienny. Próbowaliśmy nadać mu inne nazwy. Umieściliśmy nowe etykiety na tej samej starej butelce z trucizną. Próbowaliśmy nazwać grzech „*błądem*”, „*pomyłką*” lub „*złym osądem*”, ale grzech to grzech. Próbuje uspokoić nasze sumienia, ale dobrze wiemy, że jesteśmy grzesznikami. A rezultatami grzechu są nadal choroba, rozzarowanie, rozpacz i śmierć.

Droga powrotna

Biblia pokazuje nam, że Bóg jest święty i sprawiedliwy. Nie może tolerować grzechu. Grzech oddziela nas od Boga. Wywołuje gniew Boży przeciwko nam.

Jeśli chcemy pojednać się z Bogiem, potrzebujemy czegoś więcej niż tylko poprawy naszej moralności. Nie możemy znaleźć drogi powrotnej do Boga poprzez lepsze zachowanie moralne, ponieważ charakter człowieka jest zepsuty przez grzech. O własnych siłach nigdy nie będziemy w stanie żyć tak, jak oczekuje tego od nas Bóg.

Pojawia się więc pytanie: Co muszę zrobić? Od czego zacząć? Jak wrócić do Boga? Jest tylko jedna droga, która prowadzi z powrotem do Boga. Tą drogą jest Pan Jezus (por. Ewangelię Jana 14,6).

Reakcja na nasze poszukiwania

Pan Jezus przyszedł, aby dać nam odpowiedź na pytania dotyczące grzechu, cierpienia i śmierci. Jezus Chrystus jest wieczny i niezmienny. Jest taki sam wczoraj i dziś, i na wieki (por. List do Hebrajczyków 13,8). Wszystkie inne rzeczy lub ludzie mogą się zmieniać, Chrystus się nie zmienia.

Pamiętam, jak na jednym z moich spotkań podszedł do mnie alkoholik i powiedział:

„Panie Graham, jestem pewien, że jest trochę prawdy w tym, co pan mówi. Jestem gotów dać Chrystusowi szansę. Jeśli On wyjdzie mi choć trochę naprzeciw, powierzę Mu całe swoje życie”.

Kilka tygodni później powiedział mi, że to było całkowicie niezrozumiałe: za każdym razem, gdy chciał znowu pić, wydawało się, że ktoś go powstrzymuje. Jezus dał mu zwycięstwo nad uzależnieniem. Wrócił do swojej rodziny i prowadzi teraz życie z Chrystusem. Innymi słowy, zmienił swój sposób myślenia, nawrócił się.

Konkretne kroki

Jeśli chcesz prowadzić sensowne życie, a po śmierci być w niebie, musisz uwierzyć Panu Jezusowi. Ja tego nie powiedziałem, powiedział to Jezus. To nie jest opinia człowieka, to jest opinia Boga. Jezus powiedział (Ewangelia Mateusza 18,3): *„Jeśli się nie nawrócicie... nie wejdziecie do Królestwa Niebios”.* W ten sposób zażądał radykalnej zmiany nastawienia serca w uwierzeniu Jezusowi, nawrócenia od wiary w siebie do wiary w Boga. Biblijne nawrócenie odbywa się w trzech etapach. Pierwsze dwa są aktywne, trzeci jest pasywny:

Pierwszy etap nazywany jest „opamiętaniem”. Musisz uznać się przed Bogiem za winnego. W modlitwie wyznać Jezusowi Chrystusowi, że jesteś grzesznikiem i poprosić Go o przebaczenie swoich grzechów. Odwrócić się od swojego dotychczasowego życia (por. 1. List Jana 1,9), aby rozpocząć nowe życie z Jezusem.

Drugi etap nazywany jest „wiarą”. Wiara to świadome zwrócenie się ku Bogu. Pokładasz ufność w Jezusie Chrystusie,

który umarł zastępczo za ciebie, i przyjmujesz Go jako Pana w swoim życiu.

W tym momencie Duch Święty dokonuje cudu nowego narodzenia. Faktycznie stajesz się nową osobą (por. 2. List do Koryntian 5,17). **To jest trzeci etap.** Poprzez Ducha Bożego Jezus Chrystus wkracza w twoje życie. Czyni cię dzieckiem Bożym i nadaje nowe znaczenie twojemu życiu. Biblia mówi w Ewangelii Jana 1,12:

„Tym zaś, którzy Go (Pana Jezusa) przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego”.

Czy nie skorzystasz z tego teraz? Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony. Możesz też poprosić Pana Jezusa Chrystusa w osobistej i szczerzej modlitwie o przebaczenie twoich grzechów i uczynić Go Panem swojego życia. Wtedy zrozumiesz, że w Jezusie znalazłeś dokładnie to, czego tak długo szukałeś. Tylko z Nim twoja tęsknota zostanie zaspokojona. Przyjdź do Niego! Zaczynaj z Nim iść przez życie. On czeka na ciebie! Nikogo kto do Niego przyszedł, Jezus nigdy nie odrzucił. Ty nie będziesz pierwszy.

Billy Graham



Tytuł oryginału: Auf der Suche
Tłumaczenie z języka niemieckiego: Piotr Baron

Bruderhand-Medien
Am Hofe 2, 29342 Wienhausen, Germany
E-Mail: info@bruderhand.de | Homepage: bruderhand.de

Nr. 21-20 – Polnisch/Polish – 1st edition 2023

W poszukiwaniu SZCZĘŚCIA



Billy Graham

W poszukiwaniu szczęścia

Twoje usilne poszukiwania rozpoczęły się, gdy pojawiłeś się na świecie. Być może minęło wiele lat, zanim zdałeś sobie sprawę, że nieustannie czegoś szukasz, że czegoś ci brakuje.

Czasami próbowałeś zapomnieć o swojej wewnętrznej pustce i zająć się innymi rzeczami. Przez kilka chwil udawało ci się wyprzeć z umysłu tę ciągle powracającą myśl. Wciąż na nowo rozpoczynałeś swoje poszukiwania.

Nie jesteś jedyny

Być może w godzinach samotności obserwowałeś innych ludzi i zastanawiałeś się, czy oni również szukają czegoś, czego nie potrafia dokładnie zdefiniować. Niektórzy z nich wydawali się dużo szczęśliwsi i bardziej beztroscy niż ty. Niektórzy zdawali się znaleźć spełnienie w małżeństwie i życiu rodzinnym. Inni wyjechali za granicę i tam zrobili karierę. Jeszcze inni pozostali w domu i odnieśli sukces. Gdy o nich myślałeś, przyszły ci do głowy następujące myśli:

„Ci ludzie nie są na etapie wielkich poszukiwań. Oni znaleźli swoją drogę. Wiedzieli, czego chcą i osiągnęli to. Tylko ja jestem na ścieżce, która prowadzi donikąd. Tylko ja jestem ciągle na etapie wielkich poszukiwań”.

Ale nie jesteś jedyny. Cała ludzkość wędruje z tobą. Wszyscy są na drodze wielkich poszukiwań. Szukają odpowiedzi na chaos, niemoralność i duchową pustkę, która gnębi świat. Cała ludzkość woła o zmianę. Tęskni za bezpieczeństwem i pokojem.

Epoka wielkiej niepewności

Mówi się, że żyjemy w epoce strachu. Historycy podkreślają, że niewiele było epok w historii, w których ludzkość była tak bardzo dotknięta strachem i niepewnością, jak obecnie. Wydaje się, że wszystkie znane podpory zostały zburzone. Mówimy o pokoju, ale stoimy w obliczu wojny. Opracowujemy skomplikowane systemy bezpieczeństwa, a mimo to wiemy, że go nie zaznamy.

Wciąż wytyczamy nowe ścieżki, za każdym razem mówiąc: „*To jest właściwa droga*”. Ale za każdym razem się mylimy.

Wyższe wykształcenie i puste serca

Wielu ludzi próbowało zaspokoić swoją wewnętrzną tęsknotę wolnością i edukacją. Pokładali w tym całą swoją ufność i myśleli, że wolność polityczna w połączeniu z edukacją doprowadzi ich do celu. Włożyli cały swój wysiłek w edukację. Przez pewien czas wydawało się to rozsądną drogą. Ale dokąd ona zaprowadziła? Znasz odpowiedź. Jesteśmy jednym z najbardziej wykształconych społeczeństw w historii cywilizacji. Uczniowie naszych szkół średnich wiedzą więcej o fizycznych prawach wszechświata niż największy przyrodnik w czasach Arystotelesa. Ale chociaż nasze głowy są przepełnione wiedzą, nasze serca pozostają puste.

Niepoprawne odpowiedzi na ważne pytania

Rozejrzyj się wokół siebie. Widzisz teraz naród, który cieszy się wolnością polityczną niespotykaną nigdzie indziej. Widzisz najwspanialszy system powszechnej edukacji, jaki kiedykolwiek stworzył człowiek. Niektóre kraje zazdroszczą nam wysokiego standardu życia, mówiąc: „*zachodni styl życia*”. Mamy skomputeryzowaną i w pełni zautomatyzowaną gospodarkę. Ale czy to nas uszczęśliwiło? Czy daje nam prawdziwą radość i sens życia, za którym tęsknimy?



W rzeczywistości żyjemy w czasach wielu kryzysów. Musimy zdać sobie sprawę, że wszystkie nasze wysiłki nie wyprowadzą nas z poczucia niepewności. Mężczyźni i kobiety wydają miliardy na wróżby, dzięki którym otrzymują wyłącznie błędne i często niebezpieczne odpowiedzi na swoje pytania.

Dlaczego nasze wnętrze jest puste?

Codziennie słyszę od rodziców, że nie wiedzą, co się dzieje z ich dziećmi. Nie chcą się wysilać, chcą mieć wszystko gotowe. Rodzice nie zdają sobie sprawy, że ich dzieci są puste w środku.

Dlaczego tak się dzieje? Ponieważ nie wiedzą, skąd pochodzą, po co żyją i dokąd zmierzają. Przypominają piękny samochód, który jest doskonały w każdym szczególe, ale brakuje mu paliwa. I tak „*rdzewieją*” z nudów.

Mówi się, że ludzie w krajach zachodnich mają najwyższy odsetek nudy. Zauważamy to po tym, że mamy największą różnorodność obiektów rozrywkowych. Wielu ludzi stało się tak pustych, że nie potrafią nawet zadbać o rozrywkę dla siebie. Muszą płacić innym ludziom, aby móc się śmiać. Nuda jest jednym z najbardziej wiarygodnych mierników własnej wewnętrznej pustki. Ten miernik jest tak dokładny, jak termometr i mówi ci, jak puste jest twoje wewnętrzne życie.

Dlaczego nasze wnętrze pozostaje puste?

Każdy z nas musi zdecydować, czym wypełnić swoją wewnętrzną pustkę. Próbowaliśmy wypełnić ją nauką, edukacją, lepszym stylem życia, przyjemnością i wieloma innymi rzeczami. Dlaczego, pomimo wszystkich naszych wysiłków, nie udaje nam się jej wypełnić? Biblia daje nam jasną odpowiedź: nasz Stwórca stworzył nas, abyśmy byli Jego odbiciem. Bez społeczności z Nim nigdy nie znajdziemy spełnienia i satysfakcji.

Kiedyś Pan Jezus powiedział nam: „*Nie samym chlebem żyje człowiek!*” (Ewangelia Łukasza 4,4). Ale my nie zwracaliśmy na to uwagi i opychaliśmy się chlebem wszelkiego rodzaju, aż zachorowaliśmy od niego.

Zaplanowany chaos

W naszym świecie wszystko jest pogrążone w chaosie. Ale jest to zaplanowane zamieszanie — zgodne z planem szatana. Biblia mówi nam, że szatan jest wielkim zwodzicielem odpowiedzialnym za nasze ciągłe samooszukiwanie się. Oszukał nas, byśmy uwierzyli, że rzeczy powinny się poprawiać, podczas gdy w rzeczywistości się pogarszają.

Pomimo postępu, nie rozwiązaliśmy podstawowego problemu ludzkości. Potrafimy rozszczepiać atomy i badać planetę, ale nie potrafimy żyć razem w jedności i pokoju. Opracowujemy nowe, lepsze leki, ale nie wynaleźliśmy lekarstwa na naszą wewnętrzną pustkę. Nasze problemy są takie same jak te, z którymi ludzie zmagali się od zawsze. Wydaje się tylko, że stały się większe i liczniejsze.

Prawda o nas samych

Prawdziwa historia człowieka obejmuje następujące fakty:

Jego przeszłość jest naznaczona grzechem, jego teraźniejszość jest wypełniona smutkiem i zmartwieniem, a w przyszłości czeka go nieunikniona śmierć.

Człowiek jest z natury pełen nienawiści, zawiści, chciwości i zazdrości. Cięży na nim przekleństwo grzechu, dręczy go strach przed śmiercią. Jego twórczy umysł pozwolił mu zmienić wiele rzeczy, z wyjątkiem samego siebie. Pomimo

